

GAZETA LWOWSKA.

z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. - Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Dania. — Szwecya. — Grecya. — Egipt. — Azya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 4go listopada. Dnia 4go listopada 1854 wyszła i rozesłana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie część XXXIX. oddziału l. dziennika rządowego z roku 1854 dla okręgu administracyjnego Namiestnictwa we Lwowie.

Część ta zawiera pod:

- Nr. 210. Rozporządzenie ministerstw sprawiedliwości, spraw wewnętrznych, handlu i skarbu z dnia 25. lipca 1854, mocą którego przepisuje się, iż władze pertraktujące winny są zabezpieczać i oddawać pisma zmarłych inżynierów, architektów i geometrów.
- Nr. 211. Rozporządzenie ministerstwa skarbu w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych z dnia 3. sierpnia 1854 o opłaceniu należności za konsens do muzyki z tańcami po miejscach publicznych, za konsensy trzymania otworem szynkowni, kawiarni nad przepisana godzinę policyjną, wystawiania rzeczy osobliwych do widzenia, odbywania produkcji sztuk konnych i innych ćwiczeń gimnastycznych, odgrywania przedstawień teatralnych akademii i koncertów za opłatą wstępu.
- Nr. 212. Rozporządzenie ministerstwa finansów z dnia 9go sierpnia 1854 o celnem postępowaniu z suszonymi ordynaryjnemi białemi rybami (płatkami) w przywozie z Rosyi do Galicyi i Bukowiny.
- Nr. 213. Okólnik nadkomendy wojsk z dnia 9go sierpnia 1854, którym w skutek oświadczenia wyrzeczonego o najwyższem postanowieniu z dnia 6go maja 1854, iż zatoka morska Cattaro być ma portem wojennym, ogłaszają się niektóre dodatkowe postanowienia do regulaminu o przypuszczaniu i traktowaniu obcych okrętów wojennych w c. k. portach austryackich.
- Nr. 214. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 14go sierpnia 1854 o zniesieniu wyższego sądu krajowego w Lincu i wprowadzeniu w stan czynności połączonego wyższego sądu krajowego w Wiedniu dla Austrii Niższej i Wyższej i dla Solnogradu.
- Nr. 215. Rozporządzenie ministerstwa finansów z dnia 9go sierpnia 1854, którem w wykonaniu traktatu handlowego i celnego z dnia 19go lutego 1853 obwieszczone zostają bliższe postanowienia o zastósowaniu cła uwzględnionego do żelaza surowego, zaświadczeniami pochodzenia ze strony władz górniczych opatrzonego.
- Nr. 216. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 17go sierpnia 1854, tyczące się ułatwienia w obrocie co do potwierdzenia wywozu przesłatek pocztowych i rzeczy, które podróżni z sobą wiozą.
- Nr. 217. Rozporządzenie ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 18go sierpnia 1854, mocą którego niewolno jest łączyć profesury z innymi posadami w służbie rządowej.
- Nr. 218. Rozporządzenie ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 18go sierpnia 1854, tyczące się zniesienia przepisu, na mocy którego w książkach do modlenia izraelskich w Galicyi dodany być powinien przekład niemiecki tekstu hebrejskiego.
- Nr. 219. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości i spraw wewnętrznych z dnia 17go lipca 1854, którem ustanowionem zostaje, iż przez sądowy i polityczny podział terytoryalny nie zachodzi żadna zmiana w okręgach urzędowych hipotecznych.
- Nr. 220. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 12go sierpnia 1854, którem w skutek najwyższego postanowienia z dnia 21go lipca 1854 rozporządza się odłączenie sądownictwa karnego i cywilnego między obydwoma preturami miejskimi w Wenecyi.
- Nr. 221. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 26. sierpnia 1854, dotyczące wprowadzenia w czynność urzędów obwodowych w Arcyksięstwie Austrii poniżej i powyżej Anizy.
- Nr. 222. Rozporządzenie ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z dnia 26go sierpnia 1854, dotyczące wprowadzenia w czynność urzędów powiatowych w Arcyksięstwie Austrii powyżej Anizy i w księstwie Solnogradzkim, tudzież zniesienia starostw powiatowych i sądów powiatowych w tychże krajach koronnych.

Nr. 223. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 28go sierpnia 1854, którem oznaczonym zostaje czas wprowadzenia w czynność czystych władz sądowych w okręgu sądu krajowego wyższego preszburzkiego, tudzież początku działalności ustaw z nową organizacją sądową w związku będących w tymże okręgu wyższego sądu krajowego.

Nr. 224. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 28go sierpnia 1854, którem oznaczonym zostaje czas wprowadzenia w czynność czystych władz sądowych w Arcyksięstwach Austrii poniżej i powyżej Anizy i w księstwie Solnogradzkim, będący oraz początkiem działalności ustaw z nową organizacją sądową w związku stojących w rzeczonych krajach koronnych.

Nr. 225. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 25go sierpnia 1854, tyczące się postępowania w drodze celnej z skórą meszynową powleczoneą farbą grubą żółtą lub czerwoną przy wprowadzeniu takowej przez granicę od Turcyi do krajów koronnych Węgier, Kroacyi i Sławonii, Serbii, z Banatem Temeskim, Siedmiogrodu i Bukowiny.

Nr. 226. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 26go sierpnia 1854, tyczące się zniesienia cła przechodowego od towarów przesłanych od jeziora kostnickiego przez Vorarlberg i Liechtenstein do Szwajcaryi, lub w kierunku odwrotnym.

Nr. 227. Rozporządzenie ministra wyznań i oświecenia z dnia 28go sierpnia 1854, mocą którego ogłasza się najwyższe postanowienie, tyczące się oznaczenia płacy klasy dyetalnej kategorii i funkcji radców szkolnych.

Sprawy krajowe.

(Zaraza bydła.)

Lwów, 2. listopada. Według raportów, nadesłanych w drugiej połowie zeszłego miesiąca, pojawiła się zaraza na bydło w tułejjszym okręgu administracyjnym także w Łuce małej i Rożysku, dwóch włościach w obwodzie Tarnopolskim, nad granicą rosyjską, następnie w Tywoni, obwodzie Przemyskim, sąsiedniej trzem włościom, w których się już pierwej była pojawiła zaraza. Zaraza więc dotknęła jedną włość w obwodzie Czortkowskim, dwie w Tarnopolskim, a cztery w Przemyskim.

Co do liczby sztuk bydła dotknęła w namienionych siedmiu włościach, obejmujących stan bydła 1960 sztuk, w ogóle 125 sztuk, z których 7 wyzdrowiało, 93 odeszło, 5 zabito, a 20 pozostało jeszcze w stanie chorym.

(Ostrzeżenie gminom Pesztyńskim.)

Buda, 26. paźdź. Prezydium c. k. wydziału namiestnictwa wydało następujące uwiadomienie:

„Doszło do wiadomości rządu, że próbowano od pewnej gminy wyłudzić jej certyfikat na kwotę 231.000 złr., którą przyczyniła się do pożyczki państwa pod tym pozorem, że jakiś dom handlowy chce za opłatą 31.000 złr. uiszczać raty przypadające od całej sumy pod warunkiem, ażeby wydawane na to obligacye państwa oddawano temu domowi handlowemu, przeczoby wspomniona gmina właśnie o 31.000 złr. oszukana została.

Korzystając z tej sposobności, przestrzegamy publiczność, by niedowierzała podobnym zabiegom lichwiarskim, wyrachowanym na pokrzywdzenie gmin i osób prywatnych, a wypływającym z najnikczemniejszej chęci zysku, i wzywamy ją oraz, ażeby o każdym podobnem usiłowaniu niezwłocznie donosiła władzom“.

(FZM. baron Hess zwiedził klasztor w Staniątkach.)

Kraków, 26. paźdź. Dzień 20. b. m. był prawdziwym dniem radości dla klasztoru Benedyktyn w Staniątkach, w pobliżu Wieliczki. Jego Excelencya p. fzm. baron Hess zaszczycił temi dniami w przejeździe do Wiednia klasztor ten odwiedzinami swemi. Przewielebna ksieni przyjmowała go w świetny sposób. Uczennica Józefa Denk sławiła w przemowie szczodrobliwą łaskę Jego Mości Cesarza, której klasztor ten doznaje ciągle jako zakład naukowy, i dziękowała Jego Excelencyi za zaszczyt zrobiony z Jego strony klasztorowi i szkole.

(W. Z.)

Ameryka.

(Konferencye agentów w sprawie Kuby.)

Nowy York, 14. paźdź. Według „Nowo-Yorskiej trybuny, zebrali się agenci gotującej się wyprawy na wyspę Kubę pod dowództwem jenerała Quitman w Wasyngtonie, chcąc się zapewnić,

jakiem okiem rząd patrzyć będzie i czyli dozwoli wyprawy. Ale konferencye u prezydenta i u ministrów bynajmniej ich nie zachęciły, gdyż ze wszystkich członków gabinetu okazał się tylko jeden p. Caleb Cusking ich planem przychylny.

Hiszpania.

(Pocztą Madrycka. — Przyjście królowej z powrotem. — Królowa zagai Kortezy. — Nabożeństwo żałobne. — Oszczędność w ministeriach. — Nieporozumienie z Nuncyuszem. — Kolumna ruchoma.)

Z **Madrytu** donoszą pod dniem 22. października, że załoga i gwardya narodowa stała w szpalerze, kiedy królowa i król w otwartym powozie z Prado powracali do stolicy. U wniścia do pałacu na głównych wschodach przyjmowali królowę i króla ministrowie i inni dygnitarze korony. W radzie ministeryalnej naradzano się wprawdzie nad kwestya, czyli królowa ma osobiście zagai posiedzenie Kortezów, ale niepewnięto w tym względzie żadnej uchwały. Większość ministrów oświadczyła się za mową od tronu, dwóch oponujących pójdzie zapewne za głosem większości. — Dnia 22. odbyło się w kościele św. Izydora nabożeństwo żałobne za poległych w lipcu; na bożeństwie byli obecni ministrowie, władze, część załogi i gwardyi narodowej.

Pod względem składu Kortezów rzeczą jest pewną, że większość jest stanowczo monarchiczna. — Minister finansów chce zmniejszyć wydatki we wszystkich gałęziach administracyi; w budżecie wojny oszczędzić ma 40 milionów realów, w budżecie wyznań 24 mil. Ministerjum zajmuje się wypracowaniem kilku projektów ustaw dla polepszenia bytu kolonii. Między nuncyuszem papieskim a ministrem wyznań miały zajść nieporozumienia, a to z powodu rozporządzeń względem duchowieństwa niezgadających się z konkordatem. — Według dziennika *Espana* rozkazał rząd uformować w Kadyksie *ruchomą kolumnę* dla przywrócenia porządku w niektórych okolicach tej prowincyi. W ogóle słyhać znowu o niepokojach ponawiających się na kilku punktach królestwa. (Zeit.)

Anglia.

(Lord Burghersh wraca do armii. — Poseł amerykański p. Soule odjechał do Paryża.)

Londyn, 24. października. Lord Burghersh, adjutant lorda Raglan, odjechał znowu do Marsylii, by odpłynąć ztamtąd do obozu sprzymierzonych pod Sebastopolem.

Amerykański poseł przy dworze hiszpańskim p. Soule przybył wczoraj po krótkim pobycie w Londynie do Dowru, a ztamtąd udał się w dalszą podróż do Paryża.

Paropływ „*Lightning*“, który przybył w 63 dniach z Melbourne, przywiózł listy z 20. sierpnia i 40.000 uncyi złota. Od 13. do 20. wywieziono do 500.000 funt. sztr. w złocie. (W. Z.)

(Pocztą londyńska. — Pogłoska o zjeździe Cesarza Francuzów. — Oddział gwardyi idzie do Krymu. — Odmówienie wizy panu Soule. — Wiadomości potoczne.)

Londyn, 26. października. Wiadomość o mającym nastąpić w grudniu przybyciu Cesarza i Cesarzowej Francuzów do Londynu uważa wielu za pogłoskę tylko. Jeszcze niewiadomo z pewnością, czy Królowa wyprawiła takie zaproszenie do Paryża.

Książę Sutherlandyi otrzymał z Krymu wiadomość, że syn jego, Lord F. Leveson Gower umarł na cholere.

Dziś zrana odszedł ztąd oddział gwardyi w sile 350 ludzi do Portsmouth, by odpłynąć ztamtąd niezwłocznie do Krymu. Aż do dworca kolei żelaznej odprowadzały go znaczne tłumy ludu.

Pomiędzy poległymi ze strony sprzymierzonych 1400 ludźmi w bitwie nad Almą znajdowało się 750 Irlandczyków. Wszystkie dzienniki tutejsze roznoszą dziś wiadomość, że amerykańskiemu posłowi przy dworze hiszpańskim, panu Soule, odmówiono wizy paszportu do Francyi.

— Paropływ „*Atlantic*“ przywiózł 900.000 dolarów i pocztę z Nowego-Yorku z 14. października. — W mieście tem wiadomo, że 104 osób z okrętu „*Arctic*“ były w bezpiecznym miejscu, 40 innych; między temi kapitana Luce, miał pojmać paropływ „*Cambria*“ i odwieźć do Montreal. Niejakiego Mra. Banco przyaresztowano za oskarżeniem, że uzbroił statek do handlu niewolnikami. Zażądano od niego 20.000 dolarów w zakład. Na okrętach przybyłych w ostatnich czasach z Europy do Nowego Yorku panowała wielka śmiertelność: „*Piscatore*“ z Hawru utracił 50, a „*Harvest Queen*“ 74 osób na cholere. (Abb. W. Z.)

Francya.

(Rozporządzenie względem skompromitowanych politycznie a zostających pod dozorem policyi.)

Paryż, 22. października. Okólnik prefekta departamentu Var, zapowiadający pomyslniejsze położenie skompromitowanym politycznie, a internowanym i zostającym pod dozorem policyi jest podobno wpływem powszechnego rozporządzenia. Według tego może każdy internowany przenosić się z miejsca na miejsce w całym okręgu gminy, wyznaczonej mu na siedzibę, bez uprzedniego pozwolenia, jeżeli ma przy sobie paszport, i jeżeli go widymował u burmistrza gminy, w której chwilowo bawić zamysła. Jednakże do podróży po-za okręgiem swojej gminy potrzebuje uprzedniego pozwolenia podprefekta, a jeżeli chce wyjechać za departament, musi mieć pozwolenie od ministerjum. Oddany pod dozór policyi może przebywać w całej Francyi, tylko z wyjątkiem miejsc, które mu będą wyraźnie zakazane.

(List cesarza do pani St. Arnaud.)

Paryż, 26. października. Cesarz przesłał do wdowy po marszałku St. Arnaud następujący list (umieszczony w urzędowej części *Monitora*):

„St. Cloud, 16. października 1854.

Pani marszałkowa! Nikt, jak pani wiadomo, niepodziela bardziej nademnie żalu pani. Marszałek przyłączył się do mojej sprawy od dnia, kiedy opuszczając Afrykę, by objąć portefeil ministra wojny, przyczynił się do przywrócenia porządku i władzy w tym kraju. Przyłączył imię swe do wojskowych znakomości Francyi w dniu, kiedy decydując się pomimo nieśmiałyłych zdań przeciwnych, wylądował w Krymie, wspólnie z lordem Raglanem wygrał bitwę nad Almą i armii naszej uforował drogę do Sebastopola. Straciłem w niem przeto pełnego poświęceń przyjaciela w przykrych kolejach, równie jak Francya straciła żołnierza gotowego zawsze służyć jej w chwili niebezpieczeństwa. Wprawdzie tak liczne tytuły do publicznej i mojej osobistej wdzięczności nie są zdolne przynieść ulgi boleści, jaka panią dotyka, poprzestając przeto na zapewnieniu, że na Panią i na familię marszałka przenoszę te uczucia, które on we mnie wzbudzał. Przyjm Pani szczerzy wyraz tych uczuć.

„*Napoleon*.“

Równocześnie oznajmia *Monitor*, że z rozkazu Cesarza przedłożono radzie stanu projekt ustawy, przyzwalający marszałkowej St. Arnaud tytułem nagrody narodowej pensyę 20 000 franków, przyczem także wdowa po marszałku Budgeaud otrzymać ma taką samą pensyę. (Zeit.)

(Panu Soule wstrzymany powrót do Paryża.)

Pogłoskę, jakoby rząd francuski zabronił panu Soule przyjazd do Paryża, potwierdza korespondent gaz. kolońskiej z Paryża d. 27. października. P. Soule wracał do Paryża dla dokończenia konferencyi amerykańskich rozpoczętych w Ostendzie; władze jednak w Kalcie odmówiły mu wizy paszportu, jak sądzą dlatego, że p. Soule w zażyłości i w przyjaźni zostaje z demokratami i przebywał z wychodźcami francuskimi w Bruxeli.

Dania.

Z **Altony** donoszą telegrafem z 27. października: Jego królewska Mość wjeżdżał tryumfalnie z małżonką swoją do Altony, podejmowany był wspaniale, a Jego Wysokość W. książę Oldenburgski witał Jego M. króla. Jenerał Gerlach przywiózł własnoręczne pismo Jego M. króla pruskiego. U dworu przyjmowani byli Senat hamburski i ciało dyplomatyczne.

Szwecya.

(Wniosek zamknięcia sejm.)

Sztokholm, 23. października. Jego król. Mość wyrzekł życzenie, by sesye sejmowe mogły być w drugim tygodniu listopada zamknięte. Na konferencyi jednak stanów odpowiedzieli członkowie na wniosek prezydenta, że zaległe prace sejmowe trudno by mogły być z końcem listopada załatwiane. Termin przeto zamknięcia sejmowego tego, który przeszło już rok cały trwa, dopiero przy następującej sesyi w połowie listopada będzie z pewnością oznaczony.

(Komunikacya handlowa ożywiona.)

Sztokholm, 18. października. Najnowsza pocztą fińska przyniosła następujące wiadomości: *Uleaborg*. W nocy z 10. na 11sty września był tu pierwszy mróz znaczny. *Nykarleby*. Burza sprawiła wielkie spustoszenia. Mimo-to trwa ciągle komunikacya handlowa. W tutejszej izbie celnej miano oclić 4000 beczek soli. *Brahestadt*. W warsztacie okrętowym panuje znowu wielki ruch. Do 3000 beczek soli miało przybyć do miasta prócz tego, co wprowadzili mieszkańcy okręgów nadbrzeżnych. Produkta agronomiczne, wyprawdane w zamian za sól, podróżowały znacznie. (W. Z.)

Grecya.

(Dekret królewski zwołujący izbę.)

Ateny, 20. października. Rozkaz królewski względem zwołania dawnej izby jest następującej treści:

Otto i t. d. Odnosnie do 30. artykułu konstytucyi zwołujemy izbę i senat na 25. paźdz. r. b. do Aten. Naszemu ministrowi spraw wewnętrznych polecamy kontrasygnować i wykonać niniejszy rozkaz. Ateny, 29. września 1854. Otto. — Palamides.

Egipt.

(Wicekról obiera pomieszkanie dla siebie w Rozecie. — Ułatwia żeglugę na Nilu. — Dania będzie w pieniądzech. — Gwardya otrzymuje uniform francuski.)

Do *Journal de l'Empire* piszą z Aleksandryi pod d. 7. października, że zamiarem nowego wicekróla jest przeniesie siedzibę rządu do Rosetty, gdyż położenie jej jest nierównie zdrowsze. Następnie że będzie prowadzić dalej rozpoczęte przez Mehmeda Ali zabezpieczenie Nilu gołbami, ułatwi żeglugę na tej rzece statkami holowniczymi, zaprowadzi nowe zakłady dla komunikacyi karawan i t. d. itd. Wielką radeść sprawiono Fellahom, że daniny w naturaliach zamieniono na podatek pieniężny. Said Basza przepisał dla swej gwardyi całkiem ten sam uniform, jaki nosi francuska gwardya cesarska.

Azja.

(Pocztą zamorska.)

Wiadomości z Bombaju sięgają po dzień 28. z. m.: Indye były spokojne; ustały także rozboje w Pegu. Korpus armii perskiej w Merw zbuntował się dla braku żywności i nieprzyzwoitego z nim postępowania. Dowódzca uciekł do Turkomanów, pojmano go jednak i przywieziono. Wiadomości z Chin donoszą, że dnia 10. trwało

jeszcze oblężeniu Kantonu. Insurgenci po dwakroć od cesarskich pobici, rozpoczęli odwrot. (L. k. a.)

Z teatru wojny.

(Pogłoska o zajęciu Eupatoryi.)

Pogłoska jakoby Rosyanie zająć mieli Eupatoryę nie potwierdziła się, a chociażby się i sprawdziła — mówi Times — nikogoby to nie dziwiło. Wtedy kiedy wojska lądowały do Krymu, Eupatorya przysłużyła się bardzo, teraz jest obojętna. Rosyanie zajmując ją nic by nie uzyskali, bo miejsce nie jest warowne i utrzymać się nie może; i jeżeli to prawda nie jest, by kapitan Brock z niej ustąpił, zyczyć by należało, ażeby sam wyprowadził 500 ludzi swoich tam gdzie są potrzebniejsi.

(Raport generała Canrobert do ministra wojny.)

Sebastopol, 13. października. Panie Marszałku. Otworzyliśmy jak donosiłem telegrafem, nasze przekopy w nocy z 9. na 10. b. m. i przygotowani byliśmy, że nieprzyjacieli zastawi nam silny opór, bo prac naszych przed nim trudno było ze wszystkim ukryć.

Ale nie się nie stało. Przy silnym północnym wietrze udało nam się otworzyć przekopy na 1000 blisko metrów i nikt nam w pracy nie przeszkadzał. Dokonałiśmy zamiaru połączyć się z przekopami bieżącymi równolegle na naszym prawym skrzydle, ażeby nasze szanice złączyć później z angielskimi. Całej naszej siły użyłiśmy, ażeby usypać bastyon, o który opierać się ma nasze lewe skrzydło i na nim osadziliśmy 56 dział w 5 bateriach, ażeby z tej pozycji odnosić całą korzyść, jaką zapowiada.

Z twierdzy dawano ognia przez cały dzień i noc d. 10.; z początku źle mierzone, później szły strzały celniejsze; ale robotnicy nasi stali już pod zakryciem i nie widać ich było wprost od fortecy.

Dnia 11. i 12. szły roboty bez przerwy. Strata nasza nie wynosi nad 30 ludzi poległych i rannych. Załoga zrobiła dwie nieśmiałe wycieczki z twierdzy, ale została odparta.

Skalisty grunt po wielu miejscach zadał wiele trudności saperom i przy ustawieniu baterii. Z tem wszystkim spodziewam, że do pojutra (d. 15.) staną nasze baterie uzbrojone i niezwłocznie otworzymy ogień. Marynarka przyczyniła się ze swej strony bardzo do uzbrojenia, dozycając swych ciężkich dział, a które Lord Raglan i ja osadziliśmy stawić naprzeciw dział nieprzyjacielskich osadzonych w około twierdzy.

Oprócz tego zaczęła marynarka wczoraj wieczór stawiać pod kierunkiem inżynierów inną baterię o 10 działach w tyle za portem kwarantany i blisko przy brzegu.

Chociaż odległość jej znaczna, spodziewam się jednak, że strzały jej dobrą uczynią posługę godząc na te baterie, które nieprzyjacieli niedawno temu wystawił i jeszcze teraz stawia.

Armia księcia Menżykowa zupełnie potąd nieczynna. Książę oczekuje posiłków.

(Dziennik wypadków pod Sebastopolem.)

Constitutionnel podaje dalszy ciąg dziennika z - pod Sebastopola.

8. października.

Wczorajszej nocy zrobili Rosyanie wielką wycieczkę z twierdzy; sądzono w początkach, że to miała być demonstracja, ażeby utworzyć drogę nowym zasiłkom do fortecy, ale okazało się, że tylko chcieli rekognoskować nasze okopy i szanice, które się rozciągają na pięć kilometrów i zamykają przystęp do Chersonesu zaczawszy od doliny Czernaja aż do nadmorskich wybrzeży koło Bałakławy.

9. października.

Zrywa się wiatr północny i zimno zaczyna być dotkliwie. Około 4tej z północy wypadli Rosyanie z fortecy rekognoskować; atak nie był zaczepny i wkrótce się wrócili.

O 9tej wieczór myśmy otworzyli nasze okopy z odległości na 960 metrów do fortecy. Pracuje kolejno po trzy godzin 800 ludzi; Rosyanie dopiero nade-dniem postrzegli to co, my w ciągu nocy zdziałali. Dali ognia, ale my już pod zasłoną jesteśmy.

W tych okopach osadzać się mają baterie o 24 i 16 działach; nie będą miały wiele pracy z murami. W odwodzie mają ustawić baterię z 12 moździerz. Anglicy zetknęli się z naszym prawym skrzydłem i stawiają straszne baterie.

10. października.

Budujemy baterie nieustając, a nieprzyjacieli też nie ustaje w strzelaniu, lecz w przeciagu 24 godzin ledwo 2 ludzi dosiagli a niemal 10 zranił.

11. października.

Mimo ognia bez przerwy od Rosyan nasze baterie rosną.

12. października.

Dźwigają owe 40 dział, które mają na naszych bateriach osadzić. Rosyanie ani na chwilę nie ustają strzelając; z tem wszystkim z całego dnia 1 zabity a 7 rannych.

13. października.

Nasze prace postępują, a ogień Rosyan nie ustaje. Spodziewamy się za 4 dni otworzyć i nasz ogień.

(Z kaukaskiej linii. — Zajęcia pod Kars.)

Wiedeń, 30. października. Monitorowi donoszą z Mossul pod dniem 25. z. m.:

„Depesza Muszyra z Van donosi, że turecka armia w Kars odniosła świetne zwycięstwo nad Rosyanami. Wojska tureckie uderzyły z wielką walecznością na korpus zastaniający Gumri, rozbiły

go zupełnie i zdobyły jego namioty, pakunki i 30 armat; jeden z generałów rosyjskich poległ. Potem przystąpili Turcy do oblężenia cytadeli. Na odsiecz jej przybył z Erywanu ten sam korpus rosyjski, który przed miesiącem pobił Turków pod Bajazetem, ale Turcy odparli go i zapędzili w ciasny wąwóz, gdzie Rosyanie ponieśli znaczne straty. (Abbl. W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Hamburg, 31. października. Napier przybył tutaj i wysiadł w hotelu Waterloo. (L. k. a.)

London, 28. października. Okręta „Inflexible“ i „Sidon“ (angielskie) w towarzystwie z okrętami „Caton“ i „Cacique“ (francusk.) miały polecenie bombardować forty rosyjskie przy ujściu Dniepru. Rosyanie rzucali żarzące kule w odległości 5600 jardów, ale tylko kilka kul trafiło w maszty bombardujących okrętów, a jedna uderzyła w komin okrętu „Sidon“ nie uszkodziwszy jednak nikogo. Głównym celem tego manewru jest odciąć rosyjski oddział wojskowy, który miał pomagać przy odsieczy Sebastopola. Zamiar ten osiągnięto zupełnie; wojskom rosyjskim przeszkodzono w dalszym pochodzie, najprzód nad jeziorem Devinoski, a potem nad jeziorem Atjalik. Flotyla sprzymierzonych płynie za nimi wzdłuż wybrzeża i odcięła dotychczas zupełnie ich komunikację z armią Menżykowa na najbliższej drodze. (W. Z.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sanockim.)

Sanok, 25. października. Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny cerealiów i innych artykułów, jakie były w pierwszej połowie bieżącego miesiąca na targach w Sanoku, Dobromilu, Lisku, Rymanowie i Dynowie: korzec pszenicy 13r.44k.—14r.—13r.—12r.48k.—12r.48k.; żyta 10r.56k.—12r.—11r.—9r.48k.—11r.12k.; jęczmienia 0—8r.24k.—8r.30k.—7r.12k.—8r.; owsa 6r.4k.—8r.—7r.30k.—5r.12k.—7r.12k.; kukurudzy 0—10r.48k.—10r.30k.—0—0; kartofli 0—0—6r.—0—4r. Cetnar siana 0—1r.—1r.50k.—48k.—1r. Sąg drzewa twardego 4r.30k.—5r.12k.—5r.30k.—6r.—5r., miękkiego 3r.24k.—4r.12k.—3r.30k.—4r.48k.—3r. Funt mięsa wołowego 5k.—4k.—5k.—4k.—5k. Garniec okowity 2r.22k.—2r.24k.—2r.18k.—2r.—2r. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 3. listopada.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	41	5	45
Dukat cesarski	5	45	5	49
Półimperyal zł. rosyjski	9	58	10	2
Rubel srebrny rosyjski	1	55	1	56
Talar pruski	1	48	1	50
Polski kurant i pięciozłotówka	1	24	1	25
Galicyj. listy zastawne za 100 zr. bez kuponów	85	30	85	50
Galicyjskie Obligacje indem. bez kuponów	73	30	74	5

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 1. listopada 1854.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	—	—
Przedano „ „ 100 po	—	—
Dawano „ „ za 100	—	—
Żądano „ „ za 100	—	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 31. października.

		w przecięciu
Obligacje długu państwa	5 ⁰ / ₁₀₀	za sto 83 ¹ / ₄ 83 83 ¹ / ₈ 83 ¹ / ₈
detto z r. 1851 serya B.	5 ⁰ / ₁₀₀	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5 ⁰ / ₁₀₀	—
Obligacje długu państwa	4 ¹ / ₂ ⁰ / ₁₀₀	72 ¹ / ₂ 72 ¹ / ₂
detto	4 ⁰ / ₁₀₀	65 ¹ / ₂ 65 ¹ / ₂
detto z r. 1850 z wypłatą	4 ⁰ / ₁₀₀	—
detto	3 ⁰ / ₁₀₀	—
detto	2 ¹ / ₂ ⁰ / ₁₀₀	—
Pożyczka z losami z r. 1834	—	—
detto	—	—
detto	—	—
Obl. wiedz. miejskiego banku	2 ¹ / ₂ ⁰ / ₁₀₀	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5 ⁰ / ₁₀₀	—
Obl. indem. Niz. Austr.	5 ⁰ / ₁₀₀	—
detto krajów koron.	5 ⁰ / ₁₀₀	—
Akeye bankowe	—	—
Akeye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	—	—
Akeye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. 1750	—	1750
Akeye kolei żel. Głognickiej na 500 złr.	—	—
Akeye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.	—	—
Akeye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr. —	—	—
Akeye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	—	—
Akeye austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr.	—	—
Galicyjski listy zastawne po 4 ⁰ / ₁₀₀ na 100 złr.	—	—
Renty Como	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 31. października.

		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	123 ¹ / ₂ ¹ / ₄ 123 123 l.	123 ¹ / ₄ aso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl. 122 121 ¹ / ₂	—	121 ³ / ₄ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	91 ¹ / ₄ 91 90 ³ / ₄ l.	91 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.

Liwna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	11.58 55 53 54 l.	11-55	2 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	119 ³ / ₄ l.	—	2 m.
Marsylia za 300 franków	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków	143 ¹ / ₂ 143 143 l.	143 ¹ / ₂	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	226 ¹ / ₂ 225 . . .	226 31	T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	31 T. S.
Cesarskie dukaty	27 ¹ / ₂	27 ¹ / ₂	Agio.
Ducaten al marco	—	—	Agio.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 3. listopada.
 Obligacje długu państwa 5% 83³/₄; 4¹/₂ % —; 4% 65¹/₂; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; 2¹/₂ % —. Losy z r. 1834 —; z. r. 1839 134⁷/₈. Więd miejsko bank. — Akcje bank. 1225. Akcje kolei półn. 1712¹/₂. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 525. Lloyd 550. Galic. l. z. w Więdnii —. Akcje niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 zlr. 467¹/₂ zlr.
 Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 123¹/₄ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 121¹/₄ l. 2. m. Hamburg 90 l. 2. m. Liwna — l. 2. m. Londyn 11.49¹/₂. 3. l. m. Medyolan 119³/₄ l. Marsylia —. Paryż 142¹/₄. Bukareszt — Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. — lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. 76. Pożyczka z roku 1854 97.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. listopada.
 Hr. Dzieduszycki Kazimierz, z Niesłuchowa. — Hr. Siemiński Konstanty, z Żółkwi. — Hr. Mier Henryk, z Żółkwi. — Baronowie Brunicy, Ludwik i Jakób, z Gorajec. — PP. Malczewski Stanisław, z Czesnik. — Hozzowski Nereusz, z Chłopcyc. — Augustynowicz Bolesław, z Lubienia. — Augustynowicz Seweryn, z Krakowa. — Łączyński Hypolit, z Liska. — Kozicki Alex., z Bilczy. — Paygert Stanisław, z Krzywienki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. listopada.
 JEx. Hr. Schlick, c. k. feldmarszałek-porucznik, do Żółkwi. — Hr. Komorowski Izgacy, do Krakowa. — PP. Stojalowski Juliusz, do Podhajec. — Wiszniewski Piotr, do Tarnopola. — Mokrzański Emil, do Krzyszczatka. — Łodyński Ignacy, do Przemyśla.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 0 6	+ 2,5°	+ 4°	cisza	mglisto
2 god. pop.	27 11 4	+ 4°	+ 2°	zachodni°	pogoda
10 god. wie.	27 9 7	+ 2°		"	"

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w październiku 1854.
 Ilość wody meteorowej 6. 46^{''} miary Paryskiej.
 Średni stan barometru 27^{''} 7. 74^{'''} miary Wiedeńskiej na 0° R. zredukowanej.
 Najwyższy stan barometru d. 30. o 6tej godzinie rano 28^{''} 5. 9^{'''}
 Najniższy stan barometru d. 21. o 10tej godzinie wieczór 27^{''} 5. 9^{'''}
 Chwianie się 1^{''}
 Średnie ciepło + 7. 36° według Reaumura.
 Największe ciepło d. 7. o drugiej godzinie popołudniu + 17°
 Najmniejsze ciepło d. 31. o szóstej godzinie rano — 0. 5°
 Różnica temperatury — 17. 5°
 Panujący kierunek wiatru PZ.
 Całkiem pogodnych dni 7 — półpogodnych 15 — całkiem pochmurnych 9. — Słońce świeciło w 22 dniach — deszcz padał w 11 dniach — mgła była w 3 dniach — śnieżne powietrze 1. dnia.
 W październiku 1853.
 Ilość wody meteorowej 46. 07^{'''} miary Paryskiej.
 Średni stan barometru 27^{''} 10. 07^{'''} miary Wiedeńskiej na 0° R. zredukowanej.

Najwyższy stan barometru d. 20. o 10tej god. wieczór 28^{''} 4. 1^{'''}
 Najniższy stan barometru d. 18. o 6tej god. rano 27^{''} 5. 1^{'''}
 Chwianie się 0^{''} 11^{'''}
 Średnie ciepło + 8. 52° według Reaumura.
 Największe ciepło d. 11. o 2ej godzinie z południa + 15. 5°
 Najmniejsze ciepło d. 6. o 6tej godzinie rano + 1°
 Różnica temperatury 14. 5°

Panujący kierunek wiatru PW.
 Całkiem pogodnych dni 8 — półpogodnych 14 — całkiem pochmurnych 9. — Słońce świeciło w 22 dniach — deszcz padał w 15 dniach — śnieżne powietrze w 1 dniu — błyskało w 1 dniu — mgła była w 3 dniach.
 Lwów, 3. listopada 1854.

Dr. Albin Steblecki,
 suppl. profesor matematyki i fizyki przy c. k. drugiem wyższem gimnazjum.

T E A T R.

Dziś: Na korzyść JPana Feistmantel przedst. niem: „Des Teufels Zopf.“

Jutro: dnia 5. listopada 1854:

„MERYNO“
 czyli

„Gerylasy w górach Kastyljskich.“

Wielki dramat historyczny w 5 porach z najbliższej epoki roku 1815 osnowany przez p. Maldiau z francuskiego przełożył W. Szymanowski Art. Te. War.

Ogłoszenie Abonamentu

na 8 widowisk sceny Polskiej poczynającego się z dniem 3. list. 1854.
 Łoża parterowa lub pierwszego piętra 28 zlr.
 Krzeszło na parterze 6 „
 „ 1. piętra 7 „
 W tymże samym stosunku i do innych łóż oraz miejsc zamkniętych — po cenie o ¹/₄ części niżej od cen zwyczajnych. — Abonament zaś na 64 przedstawień po cenach *znacznie niższych* wedle poprzedniego ogłoszenia.

Biletów abonowanych na parter dostać można o każdym czasie w kasie teatralnej.

Wczorajsza sztuka „Nauka dla Meżów“ podobała się, i artyści P. Kaleciński i P. Linkowski zebrali nowe dowody przychylniej zyczliwości zgromadzenia. Panna Kasprzyczka odegrała z znanym talentem trudną rolę żony w pierwszej jedno-aktowej komedii; Panna Targowska równie uzyskała pochwały w roli żony w drugiej dwuaktowej komedii.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierzawy, licytacji i t. d.

- Dnia 7. listopada: Licytacja dóbr Zubracze w Tarnowie.
- Dnia 8. listopada: Licytacja dóbr Solinka z przynależnościami w Tarnowie. — Kollokacya wierzycieli hypotekarnych na części dóbr Podmichale do Jana Audykowskiego należących. — Licytacya na dostawę siana i słomy dla magazynów wojskowych we Lwowie. — Licytacya na dostawę rozmaitych artykułów dla ekonomatu c. k. dyrekcji finansów krajowych.
- Dnia 9. listopada: Licytacya realności pod nr. 54 nowym a 169 starym w Sokalu. — Licytacya na dostawę płótna na pakunki dla fabryki tytoniu w Winnikach.
- Dnia 10. listopada: Licytacya domu z gruntem pod nr. 175 i 176 w Mościskach.
- Dnia 13. listopada: Licytacya realności pod nr. 446 w Rzeszowie. — Licytacya na dostawę naturaliów dla wojskowego okręgu Rzeszowskiego. — Licytacya na dostawę żywności dla wojskowego okręgu w Samborze.
- Dnia 15. listopada: Licytacya na transport przedmiotów eraryalnych we Lwowie.
- Dnia 16. listopada: Licytacya na dostawę mięsa wołowego dla okręgu Przemyskiego.
- Dnia 17. listopada: Licytacya realności pod nr. 107 w Tarnopolu.

K R O N I K A.

Pożar w magazynach Liwepolskich, o którym donosiliśmy, wprawdzie przytłumiono, ale jeszcze byli w obawie by na nowo nie wybuchł. Szkodę obliczają na 200.000 funt. str., — ale zapewne po największej części majątki były asekurowane.

— Październik, piszą z Petersburga, do 15. sprzyjał bardzo pogodą. Wiatry zachodnie i zachodnio-południowe łagodziły powietrze i ciepła miewaliśmy + 2 do 10 stopni. Wylew wód przypadł tylko raz na kilka godzin, ale wpływu na stan zdrowia nie wywarł. Cholera już tylko mało gdzie się pojawia.

— Życie obozowe pod Sebastopolem. „Journal des Débats“ podaje wyjątki z dziennika pewnego francuskiego oficera armii orientalnej, w których pomiędzy innymi czytamy pod dniem 5. paźdz. następujące szczegóły o życiu obozowym pod Sebastopolem: „Powietrze jest ciągle wysmienite, dnie ciepłe a morze spokojne. Nasza kawalerja zaczyna już wysiadać na ląd; odtąd niebędą już Kozacy okrążać nas i niepokoić co chwila. Armia tworzy bardzo rozległą linię

obsaczną, ze znacznymi odstępami, ażeby kule i granaty nieprzyjacielskie padały na próżne miejsca. Porządek oblężenia jest następujący: 3. i 4ta dywizya stanowią armię oblężniczą pod rozkazami jenerała Forey; 1. zaś i 2ga dywizya korpus obserwacyjny; Turcy stoją pomiędzy obydwo ma korpusami. Kule i granaty świszczą dniem i nocą po nad naszymi głowami, Nasze pakunki pozostały w Warnie. Niedostaje nam bielizny; od 2 tygodni już niegoliłem się, moja broda siwieje, postarzałem się widocznie. A co najgorsza niemać już tytoniu! Przez trzy dni piliśmy tylko słoną wodę morską, uzyskaną za pomocą filtrowania, gdyż przekopaliśmy rów na odległość kilometru od wybrzeża morskiego. W tej chwili przybywa 10 do 12,000 wojska posiłkowego, które zostawiliśmy w Warnie. Potrzebujemy go. Od 15. września (dnia wyładowania) mam o 16 ludzi mniej w mojej kompanii. Kawalerja przybywa. Piąta dywizya została w Warnie, ale zapewne i ona wkrótce tu stanie!“

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 44. Dodatku tygodniowego.